

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Sędziowie: SO Agata Adamczewska (spr)

WSG Przemysław Suszczewicz

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald w Poznaniu Marka Strzyżewskiego

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 r.

sprawy

P. K. i K. W.

oskarżonych o popełnienie przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 15 czerwca 2016 roku, sygn. akt III K 188/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. M. i adw. Ł. M. kwoty po 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. zwalnia oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza im opłat za drugą instancję.

Przemysław Suszczewicz Justyna Andrzejczak Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

(na podstawie art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1a k.p.k., zakres uzasadnienia ograniczono do części wyroku dotyczącej oskarżonego P. K.)

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2016 roku w sprawie III K 188/14 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego P. K. za winnego popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 280 § 1 k.k. (k. 1004-1006).

Przedmiotowy wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w całości obrońca oskarżonego, zarzucając mu błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku oraz obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., przy czym uchybienia te zdaniem apelującego mogły mieć wpływ na jego treść. Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie P. K. od popełnienia zarzuconego mu czynu, a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi

Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kosztów obrony z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (k. 1032-1039).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna. Żadne z zarzutów podniesionych przez odwołującego nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego, tudzież do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Analiza akt sprawy wykazała brak jakichkolwiek podstaw do skutecznego zarzucenia obrazy przez Sąd meriti przepisów postępowania, która mogłaby mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. Odnośnie tej ostatniej normy należy podkreślić, że nie stanowi naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań strony procesowej. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji wydając wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego, o czym w niniejszej sprawie nie może być mowy. Przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie sposób zarzucać, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeżeli Sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. jako niewiarygodne. Sąd Rejonowy korzystając z uprawnień wynikających z zasady swobodnej oceny dowodów dokonał prawidłowej i rzetelnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym uzasadnił, które dowody uznał za wiarygodne, a którym odmówił tego waloru, jednocześnie podając wyczerpujące powody takiego rozstrzygnięcia. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd meriti, a co za tym idzie również ustalenia faktyczne, nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 4 k.p.k., należy podkreślić, że odrzucenie pewnych dowodów w końcowej ocenie, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych, stanowi uprawnienie Sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady określonej w art. 7 k.p.k. i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Odmówienie wiary fragmentom zeznań określonych świadków, czy też wyjaśnieniom oskarżonych nie może być utożsamiane z pominięciem okoliczności, których te dowody dotyczą i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu. Zasada obiektywizmu nie polega na obowiązku interpretowania materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jedynie na korzyść oskarżonego, lecz nakazuje zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych i do rzetelnej oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie.

Kolejnym zarzutem stawianym przez obrońcę oskarżonego P. K. w stosunku do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego było naruszenie zasady *in dubio pro reo*. Reguła określona w art. 5 § 2 k.p.k. ma jednak zastosowanie jedynie wówczas, gdy pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów, pozostają w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności. Istotnym jest tylko, czy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście takowe wątpliwości powziął, jednakże w realiach niniejszej sprawy taka okoliczność nie zaistniała. Wobec powyższego zarzut naruszenia zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k. także należało uznać za bezzasadny.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, że apelujący ogranicza się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego. Faktem jest, że wyjaśnienia oskarżonych P. K. i K. W. oraz świadków były wyjątkowo zmienne, ale nie może to świadczyć o tym, że ustalenie stanu faktycznego sprawy było niewykonalne. W zasadzie w każdej sprawie występują dowody, które są ze sobą w jakiś sposób sprzeczne, aczkolwiek nie uprawnia to sądu do sięgania aż po regułę określoną w art. 5 § 2 k.p.k. Podkreślić należało, że żadne z ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego nie było ustaleniem dowolnym, które nie wynikałoby z materiału dowodowego sprawy. W tym kontekście zarzuty obrońcy odnośnie błędnego określenia miejsca inkryminowanego zdarzenia, zagarniętych kwot pieniężnych czy też zachowań oskarżonych oraz pokrzywdzonego mają wyłącznie charakter polemiczny. Podsądni K. W. i P. K. w toku postępowania przesłuchiwani byli wielokrotnie, a przedstawiana przez nich wersja wydarzeń nie dość że była przez nich modyfikowana, to stała w sprzeczności z treścią zeznań pokrzywdzonego M. J. – w tej części, w jakiej uznane zostały przez Sąd Rejonowy za wiarygodne. Widoczne były zarazem liczne rozbieżności

pomiędzy wyjaśnieniami obu oskarżonych. Obaj podsądni dążyli bowiem, co zasadnie podniósł już Sąd Rejonowy, do przerzucenia odpowiedzialności za zdarzenie na drugą z uczestniczących w nim osób. Nie ma sensu w tym momencie powtarzać szczegółowej oceny wyjaśnień oskarżonych dokonanej przez Sąd I instancji, którą Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własną. Podkreślić jednak należało, że oskarżony P. K. po początkowym zaprzeczaniu swojego sprawstwa, w trakcie postępowania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jeżeli podsądny rzeczywiście uznawałby się za niewinnego, to nielogicznym posunięciem z jego strony było przyznanie się do winy. Okoliczności tej nie można również tłumaczyć rzekomym wymuszeniem jego oświadczenia przez przesłuchującego go prokuratora, gdyż wymieniony oskarżony był przesłuchiwany także przez policjantów, a zatem jego wyjaśnienia odnośnie motywu, który skłonił go do uznania swojego sprawstwa należało uznać za niewiarygodne. Kwota zagarniętych pieniędzy wynika zaś z zeznań złożonych przez pokrzywdzonego w dniu 7 lutego 2012 r. (k. 2) oraz w dniu 15 lutego 2012 r. (k. 27v), a także znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach (później odwołanych) oskarżonego K. W. z dnia 16 lutego 2012 r. (k. 39).

Sąd Okręgowy nie znalazł również powodów, by negować zeznania pokrzywdzonego w kwestii tego, że współoskarżony w sprawie K. W. w czasie zdarzenia posługiwał się nożem. M. J. na okoliczność tę wskazywał bowiem w sposób logiczny i konsekwentny na początkowym etapie postępowania, przy czym opisał również dokładnie wygląd tego przedmiotu (k. 1 – 2 i k. 27 – 28). Wskazany przez pokrzywdzonego opis noża korelował z wyglądem tegoż narzędzia podanym przez samego oskarżonego K. W. podczas przesłuchania w dniu 16 lutego 2012 roku (k. 39). Sąd Rejonowy nie był już uprawniony do przyjęcia w ustalonym przez siebie stanie faktycznym okoliczności posługiwania się przez oskarżonego K. W. ani też przez P. K. nożem. Podkreślić jednak należało, że pominięcie jej wynika z braków w opisie czynu zawartym w akcie oskarżenia, co skutkowało zakwalifikowaniu czynu przestępnego z art. 280 § 1 k.k. Późniejsze zaskarżenie na niekorzyść oskarżonego K. W. wyroku wydanego przez Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu sprawie III K 193/12 z uwagi na podniesienie wyłącznie zarzutów mających na celu podważenie zasadności uniewinnienia ww. od popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k. nic w tej kwestii zmienić nie mogło, gdyż Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy, będąc związanym art. 443 k.p.k., nie mógł poczynić w sprawie ustaleń dalej idących, niż miało to miejsce w uprzednio prowadzonym postępowaniu. Brak uwzględnienia użycia przez jednego z oskarżonych noża podczas popełnienia przestępstwa nie wynikał zatem z niewiarygodności zeznań M. J..

Nadmienić należało, iż chociaż odnośnie udziału w rozboju oskarżonego K. W. pokrzywdzony reprezentował zmienne stanowisko, co jednak trafnie zostało uznane przez Sąd Rejonowy jako warunkowane strachem, to jednak w kwestii udziału oskarżonego P. K. relacja M. J. była od początku konsekwentna. Odnośnie przebiegu samego zdarzenia, w tym również chwytania pokrzywdzonego za szyję przez podsądnego P. K. przydatne były uznane za wiarygodne zeznania złożone przez pokrzywdzonego podczas dwóch pierwszych przesłuchań (k. 1 – 2 oraz k. 27 – 28). Niezasadnie podnosi przy tym apelujący, że chwycenie za szyję musiało pozostawić jakiegokolwiek ślady, gdyż zależy to od siły nacisku. Istotne jest przy tym również to, iż tak samo przebieg zdarzenia bezpośrednio po nim pokrzywdzony opisał swemu ojcowi D. J.. Wymieniony świadek nie mógł jednak obserwować napaści na swojego syna, gdyż stał odwrócony około 100 metrów dalej. Biorąc zaś pod uwagę krótki czas działania oskarżonych oraz powszechną znieczulicę panującą w społeczeństwie nie budzi zdziwienia, że nikt na zdarzenie z pokrzywdzonym nie zareagował. Podkreślenia wymagał fakt, że D. J. wskazał również, że oprócz pieniędzy, wręczył synowi papierosy, które również zostały jego synowi zabrane przez oskarżonych (k. 328). Uwzględniając zaś relację w/wym. świadka, nie sposób twierdzić, że miejsce zdarzenia nie zostało właściwie określone.

Kończąc wątek oceny dowodów winno się podkreślić, że z uwagi na długotrwałość postępowania oczywistym było, że zeznania świadków będą się różnić od siebie, gdyż z biegiem czasu pewne fragmenty wspomnień zacierają się. Istotne jest jednak to, że zeznania świadków w tej części, w której zostały przez Sąd Rejonowy uznane za wiarygodne, pozwoliły na odtworzenie biegu zdarzenia, przy czym w zasadniczej formie były one niezienne. Kwestia modyfikacji przez pokrzywdzonego zeznań została szczegółowo i zgodnie z regulacją zawartą w art. 7 k.p.k. omówiona przez Sąd Rejonowy również w kontekście przeprowadzonych w sprawie opinii psychologicznych i w tym zakresie Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia faktyczne za swoje własne (k. 1017-1019). Prawem zaś oskarżonych jest odmowa składania wyjaśnień, jak również ich zmiana. Nie zmienia to faktu, że obowiązkiem Sądu I instancyjnego było ocenienie wszystkich relacji przekazywanych przez podsądnych na podstawie całokształtu materiału dowodowego sprawy.

Odnośnie rozstrzygnięcia o karze wskazać należało na wstępie, że nie jest ono rażąco surowe. W ocenie Sądu Okręgowego orzeczonej kary została ukształtowana w sposób wyważony, a przy jej wymiarze Sąd Rejonowy uwzględnił wszelkie dyrektywy, o jakich mowa w art. 53 k.k. Sąd I instancji przeanalizował i prawidłowo wyeksponował wszystkie istotne okoliczności wpływające na wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego P. K., determinujące ocenę w zakresie stopnia winy, jak i stopnia szkodliwości społecznej czynu przypisanego oskarżonemu, w tym zwłaszcza rodzaj i charakter naruszonych przez niego dóbr oraz działanie umyślne w celu osiągnięcia łatwego i szybkiego zarobku. Wymierzona podsądnemu kara dwóch lat pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą i niewygórowaną, zważywszy, że sankcja ta mogła być wymierzona w granicach aż do lat dwunastu. Prawidłowy był również wniosek Sądu I instancji, że w przypadku P. K. istnieją podstawy do zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności wobec uznania, iż skorzystanie ze środka probacyjnego z art. 69 k.k. będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów indywidualno-prewencyjnych kary. Za takim zaś stanowiskiem przemawiała przede wszystkim słusznie podkreślona przez Sąd Rejonowy okoliczność, że podsądny był młodociany w myśl art. 115 § 10 k.k. Określony przez Sąd I instancji 4-letni okres próby jest niezbędny do zweryfikowania zasadności przyjętej prognozy, czemu również będzie sprzyjał obligatoryjny w realiach sprawy dozór kuratorski. Nie budzi również wątpliwości, że w świetle okoliczności sprawy uzasadnione było również orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody (solidarnie wespół z drugim podsądnym).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zwalniając oskarżonego z obowiązku ich uiszczenia, w tym nie wymierzając mu opłaty. Rozstrzygnięcie w kwestii kosztów obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym zapadło na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

Przemysław Suszczewicz Justyna Andrzejczak Agata Adamczewska